

PIERWSZE „PRZEPISY“ SEMINARIUM DUCHOWNEGO W TARNOWIE

W czasie pierwszego rozbioru Polski, który oddał pod berło Habsburgów Galicję i Lodomerię, Kościół przechodził w Austrii trudny okres. Józefinizm rozpanoszył się już na dobre. Przeprowadzając kasatę jezuitów, rząd austriacki konwikty ich zamieniał na szkoły, niekiedy na uniwersytety. Pod twardym uderzeniem józefińskiego młota padały raz po raz klasztory kontemplacyjne męskie i żeńskie, likwidowano też niekiedy czynne zgromadzenia zakonne.

Nie lepszy był los seminariów duchownych. Chcąc je łatwiej opanować i wciągnąć w maszynę osławionej biurokracji, poddać całkowicie centralizacji państwowej, zlikwidowano seminaria diecezjalne i zakonne, a w ich miejsce utworzono seminaria generalne, narzucając im józefiński program nauczania i wychowania. Usiłowano w drobiazgowy sposób określić zasady prowadzenia tych seminariów. Uzależniając je materialnie od funduszu religijnego, którego wydatki kontrolowało gubernium (niechlubną tego pamiątką po dziś są słynne *Kostbuchy*) poddano je tym samym władzy państwowej i dano jej możliwość ustawicznej ingerencji w wewnętrzne sprawy tych instytucji.

W Galicji zniesiono wszystkie seminaria duchowne istniejące za czasów Rzeczypospolitej, a w ich miejsce utworzono jedno seminarium generalne we Lwowie dla diecezji rzymskokatolickich i jedno dla grekokatolickich.¹ Klerycy tych seminariów uczęszczali na co dopiero zorganizowany Uniwersytet Lwowski (dawne Kolegium Jezuickie), na którym katedry wydziału teologicznego obsadzano często Niemcami lub Czechami, którzy byli przesiąknięci duchem józefinizmu i kładli nacisk raczej na to, by wykształcić i wychować dobrych urzędników państwo-

M. Tarnawski, *Studia alumnów józefińskiego seminarium generalnego obrz. łac. we Lwowie*, „Gazeta Kościelna“ 25 (1918); L. Finkel, St. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, Lwów 1894, s. 343; Wł. Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła w Galicji za rządów Marii Teresy*, t. I, Kraków 1909, s. 180 i n.

wych niż księży², dla samych zaś seminariów opracowywano szczególnie instrukcje zatwierdzane przez gubernium, które miało regulować życie tych zakładów.

W chwili, kiedy powstała diecezja tarnowska, józefinizm święcił triumf. Biskup nowej diecezji, Florian Amand Janowski, nie mógł nawet myśleć o organizowaniu seminarium, gdyż dawne od lat istniejące — np. w Przemyślu — znoszono. Za przykładem zatem innych starszych diecezji posyłał swoich alumnów do Lwowa celem odbycia studiów teologicznych. Na każdym kursie studiowało po kilku zaledwie alumnów przeznaczonych dla potrzeb biskupa tarnowskiego, co przy rozległości diecezji stanowiło znikomą liczbę.

Tarnowscy alumni czuli się we Lwowie o tyle dobrze, że rektorem domowego studium dla kleru zakonnego i profesorem na uniwersytecie był do 1934 r. ks. Michał Król³, pochodzący z diecezji tarnowskiej⁴, bibliista z wykształcenia, dobry organizator, znakomity pedagog, gorący patriota.⁵

W dziewięćdziesiątych latach XVIII wieku ucisk józefiński nieco osłabł, wobec czego biskupi austriaccy zaczęli myśleć o tworzeniu seminariów diecezjalnych. Próbował je otworzyć również starzejący się już bp Janowski w klasztorze benedyktyńskim w Tyńcu, którego był opatem — ale pełne zorganizowanie ich nastąpiło dopiero po kongresie wiedeńskim.

Stosunkowo wcześniej powstaje seminarium w reerygowanej diecezji tarnowskiej, początkowo zwanej tyniecką. Jej biskup Grzegorz Tomasz Ziegler zamieszkał od 1822 r. w Bochni i tu w klasztorze poddominikańskim zorganizował instytucje diecezjalne,⁶ wśród nich seminarium duchowne w wynajętym do tego celu domu.⁷ Było to na razie seminarium częściowe, tylko rok czwarty, tzw. „pastoraliści“, pozostałe trzy kursy nadal studiowały we Lwowie; niektórych alumnów kierowano na studia do Ołomuńca lub Pragi.

Organizacja tego seminarium była bardzo prosta. Rektorem był sam biskup. Dyrektorem studium — czyli „wicerektorem“ — mianował bp Ziegler ks. Andrzeja Rainera, prefekta studiów w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Wiedniu.⁸ Ojcem duchownym mianował ordynariusz

² Wł. Chotkowski, j.w., t. 2, s. 199 nn.

³ B. Kumor, Seminarium Duchowne w Tarnowie (1838—1958), „Currenda“ 109 (1959), s. 269.

⁴ Archiwum Seminarium Duchownego w Tarnowie.

⁵ Ten nie ulegający duchowi józefińskiemu kapłan spełni też ważną rolę w dziejach seminarium tarnowskiego.

⁶ P. Stach, Z dziejów diecezji tarnowskiej, „Currenda“ 99 (1949), s. 40.

W. Balicki, Miasto Tarnów, Tarnów 1831, s. 70.

⁸ B. Kumor, j.w., s. 265.

UNIVERSITAS CAROLINA PRAGENSIS
IN CAMPUS CAROLUS PRAGENSIS METROPOLITANAE PAROCHIAE ACADEMIAE 1839
DE REGULIS PRAECEPTIS ET STATUTIS

...
De Regula
 ...
De Praeceptis
 ...
De Statutis
 ...

...
De Regula
 ...
De Praeceptis
 ...
De Statutis
 ...

...
De Regula
 ...
De Praeceptis
 ...
De Statutis
 ...

...
De Regula
 ...
De Praeceptis
 ...
De Statutis
 ...

Przepisy domowe dla alumnów z r. 1839
 (fotokopia)

ks. Andrzeja Ostrawskiego, Morawianina, władającego płynnie językiem morawskim, czeskim, niemieckim i polskim.⁹ Nominacje te dziś trochę zaskakują. Otóż, były one podyktowane tą racją, że przełożeni seminarium ze względu na biskupa diecezji, który języka polskiego nie znał, winni znać dobrze język niemiecki, z drugiej strony ze względu na młodzież, którą mieli wychowywać, winni znać język polski.

Początkowo w tym niepełnym seminarium było niewielu — od 10 do 20 — studentów-pastoralistów.¹⁰

Po przeniesieniu seminarium z Bochni do Tarnowa umieszczono je w klasztorze OO. Bernardynów. Przełożonymi byli nadal Rainer i Ostrawski.

Tak nieliczne seminarium nie wymagało zbyt rozbudowanego statutu. Zresztą statut z tych czasów nie dochował się, jakkolwiek władze państwowe nie szczędziły seminarium licznych sugestii w formie słynnych *Instruktion*, które zwyczajnie szły pod prycisk, a biskupi kierowali seminariami według dyrektyw idących z Rzymu i według własnego uznania. Stąd i analiza owych *Instruktion* niewiele wniosłaby światła do badań nad wewnętrznym życiem w seminariach galicyjskich. Dopiero analiza późniejszych przepisów, statutów, może w wielu wypadkach *per analogiam* pouczyć, jak było wcześniej, jakkolwiek i tu należy być ostrożnym.

Niemniej trzeba przyjąć, że w tym niepełnym seminarium był jakiś regulamin. Prawdopodobnie nie był on oparty na wzorach lwowskich, raczej na wiedeńskich i na modle zakonnej, biorąc pod uwagę, że Ziegler był benedyktynem, przeorem; jego wybitna indywidualność musiała chyba wycisnąć na regulaminie swe piętno.

Sprawa uruchomienia pełnego seminarium coraz bardziej komplikowała się w chwili ukończenia budowy nowego gmachu. Plany Zieglera zorganizowania pełnego seminarium podjął jego następca bp Franciszek Piszek, a do końca dzieło budowy doprowadził bp Franciszek Zachariasiewicz. Na jesieni 1838 r. otwarto pełne studia filozoficzne i teologiczne wszystkich czterech kursów. Trzy roczniki odwołano z seminariów generalnych i z pierwszym nowo przyjętych wprowadzono już do nowego gmachu.

⁹ Tamże, s. 267.

¹⁰ W 1822/23 roku akademickim było 10 alumnów, z tego 7 było urodzonych w Galicji, 1 w Czechach, dwóch na Węgrzech. Swoista mozaika pod względem narodowościowym. Liczba ta utrzymywała się nadal po przeniesieniu seminarium do Tarnowa w 1826 r. Wyż nastąpił dopiero później. W roku 1835 notujemy 38 kleryków, w 1837 — 39. Zob.: *Consignatio Alumnorum... Seminarii Episcopalis Tynecensis... 1822—1828; Consignatio Classium... Alumnorum Seminarii spisc. Tarnoviensis... 1829—1840*. Obydwa źródła w Archiwum Seminarium Duchownego w Tarnowie.

Rektorem seminarium został mianowany w 1837 r. ks. Michał Król. On to kierował wykończeniem budowy gmachu i przygotowywał program wychowania w nowych warunkach. Do tego zadania był dobrze przygotowany dzięki naukowej i wychowawczej pracy we Lwowie. Jego też ręką podpisany jest pierwszy zachowany w Archiwum Seminarium Duchownego w Tarnowie *Ordo domesticus in Seminario Cleri Iunioris Episcopali Tarnoviensi anno scholastico 1839*.¹¹

Zapewne głównym autorem tego dokumentu był rektor Michał Król i niejedno spostrzeżenie poczynione we Lwowie wykorzystał formułując zasady wychowania w zakładzie, w którym miał przez kilka lat w dwóch kadencjach odgrywać pierwszorzędą rolę.

Sam tytuł regulaminu informuje nas, że wówczas alumni seminarium zwani byli *clerus iunior* w przeciwstawieniu do *clerus senior*, czyli kapłanów już wyświęconych.

Ordo domesticus został podzielony na pięć rozdziałów zatytułowanych:

I Diebus scholasticis

II Diebus recreationis

III Diebus Dominicis et festivis

IV De Sacramentali Confesione et Communione

V Generales quaedam vitae rationis regulae.

Przejrzenie tytułów pozwala stwierdzić, że *ordo* dzieli dni tygodnia na *dies scholastici*, *dies dominici et festivi* i *dies recreationis*, który to podział praktycznie zachował się do naszych czasów.

Ordo domesticus dzielił alumnów na trzy grupy: *philosophi*, *theologi*, *pastoralistae*. Ponieważ *philosophi* i *pastoralistae* dość dużo wykładów słuchali poza seminarium, dlatego porządek w domu po godzinie ósmej był ułożony kilkutorowo, co sprawiało wiele kłopotów organizacyjnych i powodowało trochę zamieszania. Może dlatego właśnie regulamin kładzie tak duży nacisk na przestrzeganie *silentium*.

Rękę ks. Króla wyczuwa się w położeniu dużego nacisku na czytanie Pisma św. Czytano je codziennie po rozmyślaniu: *...meditationem excipit lectio unius capituli e novo Test., et quidem in lingua Polonica*. Tak było w dni powszednie. W dni wolne od nauki, *diebus recreationis*, głównie w czwartki (*Die Iovis*) po modlitwach i przeczytaniu rozdziału Pisma św. N. Testamentu następowała msza św. z ekshortacją ojca duchownego, po czym wykład Pisma św. przeprowadzony przez prefekta: *expositio*

¹¹ Regulamin ten dochował się w dwóch wersjach identycznych w treści. Jedna wersja jest w formie 13-stronicowego zeszytu, podpisanego przez samego rektora M. Króla. Druga wersja wypisana kaligraficznym pismem z ozdobnym tytułem na dużym arkuszu podpisana przez rektora i bpa Zachariasiewicza, przewidziana była prawdopodobnie do wywieszenia na tablicy ogłoszeń. Na odwrocie tego regulaminu zamieszczono notatkę: *Scripsit anno 1839 Alexander Gabriel II di Anni Philosophiae et Alumnus Seminarii Tarnoviensis*“.

S. Scripturae cursiva a Rd D. Praefecto. W niedziele było podobnie: ...tum Missae Sacrificium, quod excipit Exhortatio et Exegesis cursiva.

Jakkolwiek seminarium mieściło się już we własnym budynku, to jednak korzystanie z gościny oo. bernardynów przez przeszło 10 lat sprawiło, że powiązania tych dwóch instytucji istniały nadal. W klasztorze bernardynów mieszkali profesorowie seminarium. Z grona tych ojców proszono spowiedników dla alumnów i nazwiska ich wymienia *ordo*. W kościele bernardynów głosili „pastoraliści“ kazania, przygotowując się do pracy homiletycznej w terenie, co również znalazło swój wyraz i zostało zanotowane w omawianym dokumencie.

Trwałą zasadą okazało się wprowadzenie tygodniowo dwóch konferencji ascetycznych: w czwartki i niedziele. Szkoda tylko, że nie dowiadujemy się niczego o treści tych konferencji, przynajmniej w jakiś ogólnikowy sposób jak o Piśmie św. Łatwiej byłoby dziś badaczowi uchwycić kierunek i ducha, w jakim urabiano młodych lewitów.

Niczego też nie możemy dowiedzieć się o samych wykładach, o ich treści i sposobie ujmowania materiału. Nie należy to zresztą do istoty statutu czy regulaminu, niemniej jednak mała nawet dygresja w tym względzie byłaby dziś bardzo przydatna i cenna.

Trudno wreszcie przejść obojętnie nad akcentem *in lingua Polonica*. Wiadomo przecież o falach germanizacji, jakie od czasu do czasu płynęły z Wiednia ku Galicji. Społeczeństwo polskie broniło się przed nią, a niemając zasługę około utrzymania polskości położyli księża. Do ich grona należał właśnie ks. Michał Król.¹²

W ostatnim rozdziale zostały naszkicowane zadania przełożonych. Ten rozdział zasadniczo przepracowany i rozbudowany kilka lat później, kiedy okoliczności i wypadki polityczne spowodują nową ingerencję władz świeckich w sprawy seminaryjne, stanie się główną osnową nowego *ordo* zwanego *Instructiones*.

Galicja z początkiem lat czterdziestych XIX w. była podminowana pracą konspiracyjną, podobnie jak inne zaborzy, a także cała Europa. W powietrzu czuć było prochem, a Polacy uciskani przez trzech zaborców byli szczególnie zainteresowani w ruchu, który się przygotowywał, a którego konsekwencją mogłoby być odzyskanie niepodległości. W każdym kraju — a jeśli idzie o ziemie polskie — w każdym zaborze — praca konspiracyjna przybierała inne postaci i formy. W Galicji działalność

¹² Należy tu podkreślić dodane przez ks. Króla tłumaczenie na język polski po-
czytnych powieści. Do tych księży należeli z diecezji tarnowskiej ks. Jan Mika przez
swoje „Groszówki“, późniejszy rektor seminarium, ks. Maciej Smoleński i Feliks
Gądek, którzy drukowali książki treści religijnej w języku polskim. Ks. Król, po-
dobnie zresztą i ks. Mika, tłumacząc na język polski powieści mieli na celu nie tylko
urabianie światopoglądu religijnego oraz wychowanie, ale też uczenie języka polskiego.

ta była szczególnie żywa i przedostawała się za mury Seminarium Duchownego w Tarnowie. Na przykładzie ks. Waleriana Serwatowskiego widać jasno, jak patriotyczna była postawa przynajmniej niektórych profesorów. Z powodu tej postawy ks. Serwatowski musiał wiele wycierpieć aż do wygnania włącznie.¹³ Na przykładzie zaś ks. Chełmeckiego, prefekta seminarium, poznajemy nastawienie przełożonych.¹⁴ Sami uczniowie przychodzący ze środowisk patriotycznych przynosili do seminarium wiele ognia, którego nie dało się ugasić. Nastawienie antyaustriackie nie uszło uwagi władz, które wkroczyły na teren seminarium.

Czarne chmury zawisły nad Seminarium Duchownym w Tarnowie w burzliwych latach czterdziestych XIX wieku i jedynie dzięki roztropności i zapobiegliwości ks. rektora Króla zakład uniknął likwidacji. Oto co na ten temat pisze ks. Jaworski: „...zasługą ks. Króla jest to, że w 1848 r. seminarium diecezjalne nie uległo zamierzonemu zwinięciu.

Jeżeli w czasie tego krytycznego przesilenia wzburzonych umysłów nie przyszło u nas do tego, żeby młodzież seminaryjną rozpedzono na cztery wiatry, to dzięki ks. Królowi, który... głowy nie stracił i swoją roztropnością i energią burzę szczęśliwie zażegnał“.¹⁵

W takim klimacie kształtował się pierwszy prawny statut Seminarium Duchownego w Tarnowie: *Instructiones Praepositis Seminarii Dioecesanii anno 1846 pro directione datae*. Statut ten był przedmiotem długich przemyśleń biskupa Wojtarowicza i upłynęło kilka lat zanim stał się pełnoprawnym dokumentem seminarium. *Instructiones* zostały opracowane przez biskupa w 1846 r., 30 grudnia 1847 roku przesłano je do zatwierdzenia ministerstwu oświaty, które uzyskały dopiero 26 stycznia 1849 r. Urzędowy podpis ordynariusza otrzymały 27 czerwca 1850 r., była to jedna z ostatnich czynności odchodzącego z diecezji biskupa.

Instructiones dotrwały do naszych czasów w kilku egzemplarzach w dwujęzycznej wersji — łacińskiej i niemieckiej — i znajdują się w Archiwum Seminarium Duchownego w Tarnowie. Dzielą się one na *generales i speciales*. Instrukcje ogólne dotyczą spraw całego zakładu i nie zawierają ciekawszych elementów. Warto natomiast zapoznać się bliżej z instrukcjami szczegółowymi, określającymi funkcje poszczególnych przełożonych i pracowników zakładu.

Instructiones dokładnie określają funkcje i zadania rektora. Ma on według dokumentu dużą władzę. Do niego należy troska o całość spraw zakładu. Jemu zdają najdokładniej relacje o alumnach pozostali prze-

¹³ Por. P. Stach, Krótki życiorys i działalność ks. W. Serwatowskiego na polu biblijnym. — „Pol. Sacra“ 1 (1948), s. 323—327.

¹⁴ Tenże, Na stulecie prefekta Seminarium Duchownego (życiorys ks. Jana Chełmeckiego ze Zmiączy), „Currenda“ 97 (1948), s. 415—48; s. 462—470.

¹⁵ Cyt. za ks. Kumor, art. cyt., s. 270—271.

Instructiones

Prepositus Seminarium Diocesis anno 1846 pro directione data

I. Generales.

Propositus huius Instituti, utam edam, coram deo et sublimis sui memorie memores, omnes simul multum estrema ratione & fiducia uniti sinceris, etc. etc. ne communis promovendi animata et minabunt, plantabunt, regabunt ac incrementum a Deo optimo exortabunt, quatenus illum e variis regionibus cum variis characteribus et defectibus Seminarii ingressi, nonnulli infra 4 aut 6 annos educant hominem velarem, mundanum, utrumque infirmatibus circumdatum, ac induant novum spiritualem, sacerdotalem scientiis et virtutibus repletum, in peccato obstatum, in rebus et ceremoniis ecclesiasticis, in percipiendis officio divinis et obscuris functionibus variis bene exercitum, utq. tandem in vinea Christi exporti et in Civitate collocati, iam rediti operari ac in facienda fideles ministri Christi, sacros disceptatores oblectationum Dei et saluberrimos pastores moderatores, populi fideles esse valeant.

Omnes igitur in quocumque officio regentem fident, cultum observant, mentem, coram interna ac externa, externum habitum, promptitudinem linguarum, consuetudines, inclinationes et temperantiam, copacitatem, diligentiam, veritatem, di rationem et omnium conversationem,

Dies Seminarium istud in Affensfelden se inter se a. 1846 et 1847 decesserunt. Praeparatibus inter se et decesserunt. Praeparatibus inter se et decesserunt. Praeparatibus inter se et decesserunt.

Das Seminarium istud in Affensfelden se inter se a. 1846 et 1847 decesserunt. Praeparatibus inter se et decesserunt. Praeparatibus inter se et decesserunt.

Das Seminarium istud in Affensfelden se inter se a. 1846 et 1847 decesserunt. Praeparatibus inter se et decesserunt. Praeparatibus inter se et decesserunt.

Wskazania dla przełożonych Seminarium z r. 1846 (fotokopia)

łożeni, których winno być w seminarium pięciu: rektor, wicerektor, ojciec duchowny, prefekci w liczbie dwóch. On przygotowuje co trzy miesiące kwestionariusze według formuły z 24 marca 1841 r., które przedkłada ordynariuszowi. On przeprowadza egzamin wstępny na rok pierwszy w ostatnie trzy dni sierpnia. Obowiązki rektora są wyliczone w 17 punktach. Dotyczą one zasad grzecznościowych, przygotowania homiletycznego i pastoralnego, przygotowania do pracy kancelaryjnej, troski o sprawy materialne i zdrowotne. Pewne reminiscencje wypadków lutowych 1846 r. zawiera ostatni punkt, który głosi: *Omni mense verba faciat... de reverentia ac obedientia erga Augustissimum Imperatorem, de obedientia erga auctoritates sive ecclesiasticas sive politicas et de reliquis officiis boni Sacerdotis et Rectoris animarum.*

Dużo wreszcie uwagi poświęca statut trosce rektora o ogród seminaryjny, który od początku istnienia seminarium był przedmiotem szczególnej troski przełożonych.

W myśl *Instructiones* zastępcą rektora był wicerektor. Ten przełożony załatwiał w imieniu rektora wszystkie sprawy dotyczące seminarium z władzami państwowymi i miejskimi. Wicerektorzy mieli starać się o utrzymanie porządku w seminarium i dbać o jego fundusze. Oni więc mieli troszczyć się o naprawy domu, zabudowań seminaryjskich, zarządzając majątkiem seminarium, a wydatki mieli pokrywać z funduszu religijnego. W związku z tym poruczono im notowanie w swoich księgach przychodu i rozchodu wszystkich rachunków z gospodarstwa domowego, pod koniec roku sporządzanie tabel, wykazów rozchodów seminaryjnych, przedkładanie ich rektorowi, a ten z kolei przysyłał je do ministerstwa finansów gubernium we Lwowie. Zasadniczym więc obowiązkiem wicerektora była troska o wyżywienie alumnów i przełożonych. Wicerektor miał też dbać o postęp moralny i naukowy alumnów. Był on obowiązany do udzielania korepetycji z matematyki i fizyki, jak też do tygodniowych dyżurów w seminarium. Jego rolę i obowiązki najlepiej oddaje ogólna zasada: „*Vicerector*“ *ratione nominis vices agit Rectoris — sub eius infirmitate, impeditioe vel absentia, cum quo intimius coniunctus, consilia de bono Instituti augendo confert.*

Stosunkowo dużo miejsca poświęcają *Instructiones* osobie ojca duchownego. Na czoło jego obowiązków wysuwa się troska o powołanie alumnów. Ojciec duchowny miał urobić sobie sąd o powołaniu kleryka, miał to powołanie kształtować i rozwijać. Po ogólnych rozważaniach na temat powołania podstawowy obowiązek tego przełożonego formułują *Instructiones* w słowach: *Praedicabit verbum.* Ojciec duchowny ma przepowiadać słowo Boże:

- a) dwukrotnie w roku podczas rekolekcji
- b) w niedziele i czwartki

c) *in meditationibus post Sacrum super capita Sacrarum Litterarum e N. T. per designatum pastoralistam perlecto*

d) *in reflexionibus penes instructionem quoad liturgiā.*

Fundamentem i podstawą skutecznej pracy ojca duchownego w seminarium miało być poznanie alumnów, zwłaszcza ich temperamentu oraz wdrażanie wychowanków do praktykowania odpowiednich cnót. Następnie ojca duchownego winna cechować troska o *sanam doctrinam* u alumnów. Dalszym obowiązkiem ojca duchownego jest wdrażanie alumnów do modlitwy. Rozumnie potraktowano też pogłębienie pobożności. Fundamentem jej ma być właściwy stosunek alumna do Eucharystii, stąd ogromny nacisk położono na właściwe uczestnictwo we mszy św. Drugie miejsce po mszy zajmowała modlitwa brewiarzowa. Z innych praktyk na podkreślenie zasługuje szkaplerz i modlitwa różańcowa. Do ojca duchownego w końcu należała troska o kaplicę seminarium. On się o nią troszczył, on do pomocy miał kaplicznego i hebdomadariuszy, którzy spełniali tygodniowo obowiązki związane z odpowiednim funkcjonowaniem kaplicy.

Instructiones określają też obowiązki prefektów, których dla Seminarium Duchownego w Tarnowie przewidziano dwóch. Schematyzmy określają ich jako prefekt pierwszy i prefekt drugi. Prefekt pierwszy był przeznaczony dla teologów i on udzielał korepetycji z przedmiotów teologicznych. Do tego też prefekta należała troska o bibliotekę seminarium. Prefekt drugi był przeznaczony dla filozofów i udzielał korepetycji z tych przedmiotów. On też wyjaśniał Pismo św. w kaplicy w czwartki i niedziele oraz uczył języka polskiego, *Grammaticam et Litteraturam polonicam*.

Wzmianka o kantorze pozwala się zorientować w niektórych nabożeństwach, jakie wówczas urządzano, funkcjach i udziale w nich alumnów.

Ostatni rozdział *Instructiones* dotyczy *familitium domesticum*. Należeli do nich *ostiarius*, który *portas Seminarii die noctuque invigilare tenetur*; *triclinarus* — ten *invigilat refectorio*; *parabolanus*, czyli *servus infirmorum*, i *domestici*. Najwięcej jednak uwagi poświęcono w statucie furtianowi, którego rola w życiu zakładu była stosunkowo duża.

Instructiones z 1850 r. stoją na stanowisku silnej władzy w seminarium scentralizowanej w rękach rektora. W odniesieniu do alumnów w wielu przypadkach ograniczają ich swobodę. Zachowują dużą rezerwę i ostrożność wobec sprawy opuszczania zakładu przez alumnów i wychodzenia na miasto oraz w stosunku do kontaktu z ludźmi przez rozmównicę, co wynika z klimatu, w jakim powstawały. Również wypadki lutowe podyktowały punkt o ścisłej cenzurze listów, który najprawdopodobniej był tylko martwą literą, gdyż jak daleko sięga pamięć

najstarszych kapłanów, przełożeni Seminarium Duchownego w Tarnowie wykazywali daleko idącą tolerancję i klerycy mieli pełną swobodę w wysyłaniu listów na zewnątrz, a inwigilacja w stosunku do listów przychodzących sprowadzała się do czezej formalności.

Instructiones w stosunku do *ordo domesticus* są o wiele dokładniejsze i szersze, sięgają głębiej w życie zakładu, regulują i wyznaczają rytmikę zajęć, określają kompetencje poszczególnych przełożonych i pracowników domowych. Mniej uwagi poświęcają nauczaniu, koncentrują się głównie na wychowaniu. Wiele zasad i postanowień z biegiem czasu uległo odrzuceniu, niektóre zostały przekształcone i zmodyfikowane, sporo okazało się trwałymi, stało się zwyczajem i prawem, które i dziś jeszcze wykazują przydatność w wychowaniu młodych lewitów, w prowadzeniu ich do kapłaństwa.

ARGUMENTUM

In Galicia, quae post primam Poloniae partitionem Austriae tradita est, omnia seminaria tempore Reipublicae florentes vi sublata sunt, eorum autem loco generalia: unum pro dioecesibus romano-catholicis, alterum vero pro graeco-catholicis cum studiorum educationisque ratione, quae josephina dicitur, Leopoli erecta sunt. Ibique alumni dioecesis quoque Tarnoviensis stúdiis vacabant.

Cum tamen iniuriae a caesare Josepho Ecclesiae allatae essent minutae, Thomas Ziegler, episcopus Tarnoviensis, seminarium cum sede primum in Bochnia, deinde Tarnoviae (1821/1822) erexit, Andream Rainer autem rectorem nominavit. Ex quo tamen tempore nullus ordo domesticus asservatur, quamquam aliquis, sine ullo dubio, exstitit.

„Ordo domesticus in Seminario Cleri Iunioris Episcopali Tarnoviensi anno scholastico 1839-o“, qui a Francisco Zachariasiewicz, episcopo Tarnoviensi et Michaele Król, seminarii rectore est subscriptus hodieque in Tabulario Seminarii Dioecesani Tarnoviensis servatus inde ab hoc tempore, quo integra studia philosophica et theologica instituta sunt (1838), originem suam ducit.

Qui ordo in 5 capita divisus est, quae inscribuntur: I. Diebus scholasticis, II. Diebus recreationis, III. Diebus dominicis et festivis, IV. De sacramentali confessione et communione, V. Generales quaedam vitae rationis regulae.

In capite ultimo moderatorum officia descripta sunt. Quod caput aliquot post annos ab integro exaratum atque amplificatum, cum turbulentae in civitate tempestates interventus potestatis civilis in seminaria adduxerunt, novi ordinis, qui „Instructiones Praepositis Seminarii Dioecesani anno 1846 pro directione datae“ inscribitur, nodum atque argumentum constituit.

„Instructiones“ quae in „Generales“ et „Speciales“ dividuntur, illae ad omnes Seminarii res attinent, haec autem uniuscuiusque moderatorum et seminarii operariorum munera determinant, primum officiale Seminarii Dioecesani Tarnoviensis statutum constituunt.